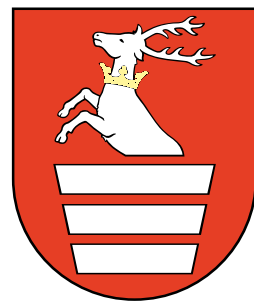


PANORAMA

Powiatu Kraśnickiego



BEZPŁATNA GAZETA
POWIATOWA
Nr 4 / Wrzesień 2016

RADNA FINANSUJE GMINNE INWESTYCJE

Budowa chodników w Księzomierzy, wycieczka szkolna dla dzieci z Liśnika, mundury dla drużyny pożarniczej - radna powiatu **Edyta Dudzińska** przeznacza w całości otrzymywane diety na rzecz lokalnej wspólnoty. - Nie uważam tego za coś wyjątkowego - podkreśla społeczniczka z gm. Gościeradów.

Jeszcze w latach 90. pełnienie funkcji radnego było postrzegane jako działalność społeczna, a nie polityczna. Dziś to niemal zawód i dla lokalnych działaczy doświadczenie zdobyte w radzie gminy czy powiatu jest początkiem profesjonalnej kariery. Wielu burmistrzów, starostów, posłów czy wojewodów zaczynało swoją aktywność publiczną właśnie od tego. Edyta Dudzińska została radną pod koniec 2014 r. startując z listy PSL i pełni również funkcję przewodniczącej komisji oświaty. Na co dzień pracuje w Zespole Szkół w Liśniku Dużym. Wybór na radną obecnej kadencji Rady Powiatu to jej samorządowy debiut. Od początku radna Dudzińska

przyjęła założenie, że wszystkie otrzymywane diety - miesięcznie to ok. 1400 zł - przekaże na cele społeczne i będzie wspierała swoją lokalną społeczność: - To nie są moje prywatne pieniądze - podkreśla Edyta Dudzińska. - Dla mnie bycie radną to służba publiczna, czyli pomaganie innym. Wspieram tych, którzy takiej pomocy potrzebują. Nie jestem zresztą wyjątkiem. Wielu radnych przeznacza pieniądze z diet na cele społeczne lub w inny sposób angażuje się w sprawy lokalne. Pracuję zawodowo jako nauczycielka, nie zarabiam przysłowiowych kokosów, ale wystarcza mi to na życie.

Dla Edyty Dudzińskiej przekazywanie pieniędzy z diet radnej na cele publiczne to nie sposób na budowanie kariery politycznej. Nie zabiega o zainteresowanie lokalnych mediów i nie chwali się publicznie swoją działalnością, którą prowadzi już blisko dwa lata. A jest czym. Sfinansowała zakup materiałów na budowę chodnika w Księzomierzy obok przedszkola oraz za-

Edyta Dudzińska na posiedzeniu Rady Powiatu w Kraśniku.



Nowo wybudowany chodnik przy Zespole Szkół w Księzomierzy.

kup materiałów na budowę chodnika przy szkole w tej samej miejscowości. Ufundowała także mundury dla młodzieżowej drużyny pożarniczej przy OSP w Gościeradowie oraz współfinansowała wycieczkę Szlakiem Piastowskim dla dzieci ze szkoły w Liśniku Dużym. W sprawach inwestycyjnych współpracuje z lokalnym samorządem i powiatem:

- Bardzo się cieszę, że mogę tymi środkami rozwiązać jakiś problem czy po prostu sprawić radość najmłodszym mieszkańcom gminy. Może są ludzie, którzy myślą, że mam w tym jakiś ukryty cel, ale tak nie jest. Cała radość polega na tym, że dzięki temu, że jestem radną, mogę skutecznie pomagać ludziom. To naturalna postawa.

AWANS ZAWODOWY NAUCZYCIELI

Kolejni nauczyciele szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez powiat kraśnicki dołączyli do grona nauczycieli mianowanych. W przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego starosta **Andrzej Maj** oraz wicestarosta **Mariusz Socha** wręczyli akty nadania wyższego stopnia awansu zawodowego.

Otrzymali je:

Maria Chmielorz - nauczyciel plastyki i zajęć rewalidacyjno - wychowawczych w Zespole Szkół Specjalnych w Kraśniku,
Katarzyna Dąbrowska - nauczyciel biologii i przedmiotów kształcenia zawodowego w Zespole Szkół w Wólce Gościeradowskiej,

Katarzyna Dekiel - nauczyciel świetlicy szkolnej i zajęć rewalidacyjno - wychowawczych w Zespole Szkół Specjalnych w Kraśniku,

Wioletta Kołodziejska - nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół Nr 2 w Kraśniku,

Eliza Krekora - nauczyciel - wychowawca w Bursie Szkolnej w Kraśniku,

Marta Lewczuk - nauczyciel nauczania indywidualnego w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Olbiciu,

Alicja Ostrowska - nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół Nr 1 w Kraśniku,

Monika Pawłasek - nauczyciel biologii, chemii i edukacji dla bezpieczeństwa w Zespole Szkół Nr 1 w Zakrzówku.

W trakcie kariery zawodowej nauczyciele zobowiązani są do ciągłego podnoszenia kwalifikacji. Warunkiem niezbędnym do uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego jest zdanie egzaminu przed komisją powołaną przez zarząd powiatu. Egzamin ten poprzedza staż w wymiarze 2 lat i 9 miesięcy, zakończony pozytywną oceną dorobku za okres stażu wystawianą przez dyrektora szkoły. Akt nadania tego stopnia awansu zawodowego otwiera drogę do uzyskania kolejnego stopnia awansu - nauczyciela dyplomowanego.

8 nauczycielek otrzymało pod koniec sierpnia akty nadania wyższego stopnia awansu zawodowego.



LEPSZE DROGI W POWIECIE

Remont drogi do Zadworza kosztował ok. 40 tys. zł.



Zakończyły się prace remontowe na drogach zarządzanych przez powiat kraśnicki. Każdego roku starosta wspólnie z radnymi oraz wójtami i burmistrzami ustala zakres prac mających na celu modernizację tych odcinków, które wymagają pilnej naprawy. Zadania realizowane są systemem 50/50. Połowę kosztów pokrywają lokalne samorządy, połowę - powiat. Przykładem takiej tegorocznej inwestycji jest 200 - metrowy odcinek prowadzący od DPS Popkowiec do miejscowości Zadworze w gm. Urzędów. O wykonanie naprawy nawierzchni zabiegał urzędowski radny **Jerzy Kazula**, który zwrócił się w tej sprawie do starosty **Andrzeja Maja** oraz Zarządu Dróg Powiatowych. **Więcej na temat prac remontowych prowadzonych w tym roku przez powiat na str. 5.**



POLICJANCI NIE ODPUSZCZAJĄ PRZEMYTNIKOM

Policjanci z Zespołu do Walki z Przestępczością Gospodarczą kraśnickiej komendy przeprowadzili w sierpniu działania przeciwko handlarzom nielegalnym towarami na targowisku miejskim w Kraśniku.

Pierwszego podejrzanego zatrzymano 2 sierpnia. Z ustaleń policjantów wynikało, iż w jednym z handlowych boksów przechowywane i sprzedawane są papierosy i alkohol bez polskich znaków akcyzy skarbowej, przemycone zza wschodniej granicy. Mężczyzna prowadzący handel, na widok zbliżających się funkcjonariuszy, szybko zamknął boks i oddalił się, po

drodze ukrywając posiadany przy sobie nielegalny towar. Po chwili został zatrzymany. Jednak nie chciał otworzyć pomieszczenia, z którego wyszedł. Policjantom pomogli strażacy, wyważając zabezpieczenie.

Wewnątrz znaleziono ponad 1200 paczek papierosów bez akcyzy, jak również 9 butelek spirytusu. Zatrzymany mężczyzna przyznał się do kontrabandy, zostanie przeciwko niemu wszczęte postępowanie za naruszenie Kodeksu Karno-Skarbowego. Za posiadanie i handel nielegalnym towarem grozi mu wysoka grzywna. Wyliczona kwota strat poniesionych przez Skarb Państwa w przypadku sprze-

Serię zatrzymań zakończyła sierpniowa próba sprzedaży przemyconych papierosów.



daży tego towaru wyniosła prawie 30 000 zł.

Tydzień później kolejny raz policjanci z Kraśnika udaremniili sprzedaż papierosów bez polskich znaków akcyzy. Podczas kontroli targowiska miejskiego w Kraśniku policjanci zatrzymali obywatela Ukrainy posiadającego przy sobie ponad 330 paczek papierosów nielegalnie wwiezionych na teren na-

szego państwa. Jemu również grozi wysoka grzywna.

Pod koniec miesiąca prawie 1700 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej ujawnili policjanci w zatrzymanym do kontroli samochodzie. Nielegalny towar należał do kierującego pojazdem 54-letniego mieszkańca Katowic. Kontrabanda ulegnie przepakowaniu i zniszczeniu.

PIJANY SPOWODOWAŁ WYPADEK

Prawie jeden promil alkoholu w wydychanym powietrzu miał kierowca ford, który spowodował wypadek w miejscowości Liśnik Duży. Na szczęście nikt z uczestników zdarzenia nie odniósł poważniejszych obrażeń.

W niedzielę 21 sierpnia policjanci z Kraśnika zostali skierowani na miejsce zdarzenia drogowego w miejscowości Liśnik Duży. Na łuku drogi krajowej nr 74 kierujący fordem mondeo 31-letni mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas drogi i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z naprzeciwka osobowym volvo. Kierujący pojazdami oraz pasażerowie volvo zostali za-

brani do szpitala. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Oba samochody zostały mocno uszkodzone.

Będący na miejscu policjanci wykonali oględziny i ustalili okoliczności zdarzenia. Ponadto sprawdzili stan trzeźwości kierowców. Jak się okazało ten, który stracił panowanie nad prowadzonym fordem, miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nietrzeźwy sprawca wypadku stracił już prawo jazdy, a o konsekwencjach karnych za spowodowane zdarzenie drogowe w stanie nietrzeźwości zdecyduje sąd. Mężczyźnie grozi kara grzywny, ograniczenia wolności, a nawet pozbawienia wolności do dwóch lat.

Pijany kierowca doprowadził do niebezpiecznego wypadku w Liśniku.



WYPADEK W OBROKACH

Najeżenie na tył pojazdu skręcającego w lewo było przyczyną wypadku na drodze krajowej nr 19. W tych okolicach dość często dochodzi do wypadków.

22 sierpnia przed południem na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Obroki doszło do niebezpiecznego zdarzenia drogowego. Z ustaleń policjantów prowadzących czynności na miejscu wypadku wynika, że kierujący citroenem, jadąc z Kraśnika, nie zauważył manewru skrętu w lewo

poprzedzającej go skody. Doszło do uderzenia w tył pojazdu oczekującego na możliwość wykonania skrętu. W uderzonej skodzie jechały trzy osoby, wszystkie trafiły do szpitala na badania. Ze wstępnych ustaleń wynika, że życiu poszkodowanych nie zagraża niebezpieczeństwo. Kierowca dostawczego citroena nie doznał obrażeń.

Na miejscu zdarzenia wprowadzony został ruch wahadłowy do czasu zabezpieczenia śladów i zakończenia czynności wyjaśniających.

Na trasie Kraśnik-Lublin często dochodzi do wypadków w okolicach Obroków.



KOLEJNY INWESTOR W POWIECIE

W sierpniu zarząd i rada nadzorcza niemieckiej firmy JOBON podjęli decyzję o uruchomieniu działalności w Kraśniku. Producent mebli tapicerowanych ma już jeden zakład w Polsce, w niedalekim Zwierzynku.

- Możliwości rynku pracy już się tam wyczerpały, postanowiliśmy więc poszukać nowej lokalizacji dla kolejnego zakładu, aby utrzymać dalszy rozwój firmy i zwiększyć produkcję - mówił prezes zarządu JOBON **Josef Naber** na spotkaniu z dziennikarzami w Starostwie Powiatowym w Kraśniku.

Niemiecki inwestor ma aktualnie trzy zakłady: w Niemczech, na

Słowacji oraz w Polsce. W zwierzynieckiej fabryce zatrudnia 500 osób. W Kraśniku na początek firma chce zatrudnić 30 do 50 szwaczek, a docelowo 100. Poszukuje zarówno wykwalifikowanych pracowników, jak i osób, które nie mają doświadczenia, ale - już po zatrudnieniu - zostałyby przeszkolone w Zwierzynku (firma zapewni transport). Za zainteresowanie ofertą JOBON jest spore. Na rozmowy kwalifikacyjne zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy i pracodawcę stało się 90 osób z Kraśnika a także innych miast. Rekrutacja cały czas trwa i chętni mogą zgłaszać się do PUP: - Nie muszą to być osoby zare-



Wicedyrektor PUP Agnieszka Mochol i prezes JOBON Josef Naber podczas spotkania z dziennikarzami w Starostwie Powiatowym.

jestrowane jako bezrobotne - podkreśla **Agnieszka Mochol**, wicedyrektor PUP w Kraśniku.

Produkcja w kraśnickim zakładzie JOBON mogłaby zostać uruchomiona w przyszłym roku. Za kilka lat inwestor chce wybudować własną siedzibę, ale by jak naj-

szybciej rozpocząć działalność, konieczne będzie wynajęcie hali. Cały czas trwają w tej sprawie rozmowy, w których pośredniczy Powiatowe Centrum Obsługi Inwestora: - Jesteśmy coraz bliżej podjęcia decyzji o wyborze lokalizacji - zapewnia **Josef Naber**.

NOWA PRZYCHODNIA DO KOŃCA ROKU

Po niedawnym uruchomieniu nowego oddziału dziecięcego, dyrekcja kraśnickiego SP ZOZ nie spoczęła na laurach. Do końca roku ma zakończyć się modernizacja przychodni specjalistycznej przy ul. Chopina.

W lutym do dyspozycji najmłodszych pacjentów oddano nowy Oddział Dziecięcy w Szpitalu Powiatowym. Koszt tej inwestycji wyniósł prawie 1,2 mln zł. Oddział został przeniesiony z dzielnicy fabrycznej Kraśnika na ul. Chopina, gdzie nie było odpowiednich wa-

runków do dalszej opieki nad chorymi. Środki na tę inwestycję pochodziły z kredytu zaciągniętego przez ZOZ w ubiegłym roku. Po spłaceniu większości zobowiązań wymagalnych i sfinansowaniu nowego oddziału dziecięcego pozostałe środki - 800 tys. zł - zostały przeznaczone na modernizację przychodni mieszczącej się obecnie w budynku administracyjnym. Za nim znajduje się parterowy pawilon, który od lipca jest poddawany gruntownemu remontowi i przebudowie. Wykonawcą inwestycji jest kraśnicka firma

Walted, która pracowała wcześniej nad modernizacją nowego oddziału dziecięcego.

Zgodnie z przyjętym założeniem od nowego roku wszystkie gabinety lekarzy specjalistów będą znajdowały się w jednym miejscu. Dotychczas większość mieściła się tam gdzie administracja, ale część znajdowała się w innych budynkach szpitalnych. Nowa organizacja usług medycznych i lokalizacja wszystkich poradni w remontowanym obecnie pawilonie będzie dużym ułatwieniem zarówno dla pa-

cjentów, jak i personelu: - Chcemy w ten sposób uporządkować pracę SP ZOZ, zlokalizować całą przychodnię w jednym miejscu i wydzielić administrację zakładu - mówił kilka miesięcy temu w rozmowie z „Panoramą” dyrektor ZOZ-u **Marek Kos** (na zdjęciu z lewej).

Pod koniec sierpnia prace budowlane przekroczyły półmetek. Jeśli nowe pomieszczenia zostaną sprawnie odebrane przez odpowiednie służby, to przychodnia będzie gotowa z końcem bieżącego roku.



OGRODY JAK MALOWANIE

Konkurs na Najładniejszy Rodzinny Ogród Działkowy zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Kraśniku wygrał ROD „Słoneczny”.

Wyniki konkursu na najładniejszy ROD, najładniejszą działkę rekreacyjną i najlepiej zagospodarowaną działkę rekreacyjno - warzywną są tradycyjnie ogłaszane na początku lipca podczas Święta Owoców Miękkich i Rękodzielnictwa. Jednak w tym roku powiat zrezygnował z części oficjalnej podczas Święta, dlatego wręczenie nagród pieniężnych dla

zwycięzców i uczestników miało miejsce w Starostwie Powiatowym. Nagrody przedstawicielom ogrodów wręczał wicestarosta **Mariusz Socha** (na zdjęciu), zaś właściciele wyróżnionych działek otrzymali je podczas imprez podsumowujących sezon zorganizowanych w RODach na przełomie sierpnia i września.



Na zdjęciu ROD „Słoneczny”.

Wyniki konkursu

Najładniejszy Rodzinny Ogród Działkowy

I nagroda - ROD Słoneczny

Najładniejsza działka rekreacyjna ROD:

I nagroda - **Beata Warda** (ROD Suchynia)

II nagroda - **Anna i Bogusław Sochalscy** (ROD Stokrotka)

III nagroda - **Grzegorz Mazurek** (ROD

Północ)

Najlepiej zagospodarowana działka rekreacyjno - warzywna ROD:

I nagroda - **Grażyna i Ryszard Syroka** (ROD Słoneczny)

II nagroda - **Anna Plichta** (ROD Marzenia)

III nagroda - **Renata Skalska** (ROD Suchynia) i **Tadeusz Jacak** (ROD Zarzeczce)



ŁĄCZYMY WŠYSTKIE ŚRODOWISKA

- ROZMOWA Z WIOLETTĄ WILKOS, PREZESEM LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA ZIEMI KRAŚNICKIEJ



Prezes LGD Ziemi Kraśnickiej
Wioletta Wilkos.

Zacznijmy od tego, czym jest Lokalna Grupa Działania, kiedy powstała oraz ile takich organizacji znajduje się na Lubelszczyźnie?

Jeśli chodzi o Lokalną Grupę Działania Ziemi Kraśnickiej, była to inicjatywa podjęta w 2007 roku. Pierwsze spotkania zorganizował wójt gm. Kraśnik Mirosław Chapski. Doprowadziły one do porozumienia pomiędzy wszystkimi gminami powiatu kraśnickiego. Od tego zależał obszar działania LGD. Jako datę formalnego rozpoczęcia działalności możemy wskazać rok 2008. Tworzenie Lokalnej Grupy Działania było procesem składającym się z wielu spotkań, również z mieszkańcami, którzy wyrażali swoje zdanie na temat powołania takiej organizacji, bo przecież jest to organizacja pozarządowa, natomiast na tyle specyficzna, że łączy wszystkie środowiska samorządowe, gospodarcze, społeczne i bezpośrednio mieszkańców z danej miejscowości, którzy chcą się włączyć oraz aktywnie w niej uczestniczyć. Od 2009 roku rozpoczęliśmy aplikację o środki finansowe na okres 2007-2013, bo to był czas, który rozpoczął proces przygotowania do pierwszych konkursów dla naszych mieszkańców, przedsiębiorców, samorządów, ale też mogły rozpocząć się na większą skalę działania integracyjne, społeczne, festyny oraz warsztaty. Z badań znajomości organizacji pozarządowych, które na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego przeprowadziła jedna z ogólnopolskich firm, wynika, że w stosunku do 2008 roku mamy do czynienia z sukcesywnie rosnącą rozpoznawalnością LGD. W naszych działaniach mogą uczestniczyć osoby z różnych grup wiekowych, bez względu na to jaka jest ich główna aktywność zawodowa. Jest to stowarzyszenie wielosektorowe, w którego skład wchodzi samorządy, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy i sami mieszkańcy. Dzięki naszym kompetencjom możemy administrować i pośredniczyć we

wdrażaniu inicjatywy LEADER skąd pochodzi nasz budżet.

Powiedzieliśmy już o sektorach, potencjalnych beneficjentach. Kilka miesięcy temu podpisaliście umowę na nowy budżet w wysokości 10 mln zł. Na co te środki mogą być przeznaczone? Wiemy już kto może z nich skorzystać, ale co za te pieniądze można zrobić? Oraz do którego roku możemy uzyskać takie dofinansowanie?

Docelowo do 2020 roku, natomiast jeżeli środki nie zostaną wykorzystane przez naszych wnioskodawców wtedy odbędzie się dodatkowy nabór. Zdecydowana większość środków przekazywana jest na przedsiębiorczość, tzn. na założenie własnej firmy lub na rozwój już istniejącej. Tego zakresu dotyczą konkursy, które będą przez nas ogłaszane jesienią. Dostępne są środki w granicach 50 i 100 tysięcy złotych dla osób, które startują ze swoim biznesem i do 300 tysięcy złotych dla osób, które chcą rozwijać swoją działalność gospodarczą. Ubiegać się o nie mogą tylko mieszkańcy powiatu kraśnickiego, jest to bardzo ważne, ponieważ to miejsce zamieszkania w przypadku osoby fizycznej decyduje o otrzymaniu wsparcia. Więc jeżeli mamy plany, aby prowadzić własną firmę w przyszłości, to ważną sprawą jest miejsce zamieszkania na terenie powiatu kraśnickiego.

A co jeżeli zdarzy się sytuacja, że będziemy chcieli prowadzić firmę poza powiatem? Bo teren działania firmy jest bardzo umowny.

Poza powiatem możemy aplikować do innych Lokalnych Grup Działania. Obecnie istnieje 6 gmin w obszarze województwa, które zostały wyłączone ze środków LEADER. Pozostałe gminy będą dysponować środkami. Oczywiście na różnych zasadach, bo my jako LGD w nowym okresie mamy większe kompetencje, tzn. sami bazując na podstawach prawnych, na ustawie, na głównym rozporządzeniu, mogliśmy opracować własne procedury udzielania dotacji, wydzielania kwoty jaką mogą uzyskać nasi wnioskodawcy i poziomu dofinansowania, jeśli chodzi o przedsiębiorców. W poprzednim okresie była to kwota jednostkowa określona dla danego działania, natomiast w najbliższych latach tak jak powiedziałam wcześniej: przy osobach, które podejmują działalność gospodarczą maksymalne wsparcie wynosi 50 i 100 tysięcy złotych (100% dofinansowania), czyli tak naprawdę nie potrzeba żadnego wkładu własnego, mało tego - zaraz po podpisaniu umowy będzie wypłacona znacząca część tych środków tj. 70% kwoty wsparcia.

Czy tylko kwoty 50 i 100 tysięcy możemy uzyskać na rozpoczęcie własnej działalności?

Są to sztywne kwoty 50 lub 100 tysięcy, jeśli chodzi o założenie własnej działalności. W tym okresie finansowania mieliśmy możliwość określić samodzielnie poziom dofinansowania dla naszych przedsiębiorców, ale musieliśmy to odpowiednio uzasadnić i odnieść do potrzeb oraz diagnozy obszaru.

Są przedsiębiorcy, którzy mają już firmy i chcą je dalej rozwijać, a jednak potrzebują gotówki. Co można wtedy zrobić?

Dla już istniejących firm bardzo ważnym zagadnieniem jest możliwość współfinansowania zakupu nowych maszyn i urządzeń. Oczywiście adaptacja, modernizacja i przygotowanie nieruchomości do prowadzenia działalności usługowej, produkcyjnej oraz handlowej też wchodzi w zakres kosztów kwalifikowanych. PROW i LEADER dopuszczają handel i to jest bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców naszych gmin, ponieważ w innych programach branża handlowa nie może uzyskać wsparcia.

Czy na tworzenie nowych miejsc pracy również można pozyskać środki?

To wszystko jest ze sobą powiązane, bo tworzenie stanowisk pracy to podstawowy warunek uzyskania wsparcia zarówno dla osób rozpoczynających działalność jak i dla istniejących firm.

Uruchomienie działalności gospodarczej i pozyskanie środków dotyczy tylko osób bezrobotnych?

Myślę, że w większości będą najbardziej zainteresowane wsparciem osoby bezrobotne tworząc miejsce pracy właśnie dla siebie. Natomiast jeżeli chodzi o już istniejące firmy, to będziemy premiować przedsiębiorców, którzy zdecydowali się zatrudniać osoby bezrobotne i najlepiej do 34. roku życia. Uzyskają wtedy dodatkowe punkty w ocenie lokalnych kryteriów. W tym okresie programowania określiliśmy grupy docelowe, te na których powinna skupiać się działalność nasza i naszych wnioskodawców. Jak określiliśmy grupy? Na podstawie konsultacji społecznych. W każdej gminie odbywały się spotkania z mieszkańcami, przedsiębiorcami oraz samorządowcami. Statystyki mówią, że osobom przed 34. rokiem życia najtrudniej jest znaleźć pracę i najwięcej tych osób jest właśnie bezrobotnych. Przedsiębiorcy, jak powiedziałam wcześniej, również zobowiązani są do tworzenia miejsc pracy. W poprzednim okresie finansowania wysokość środków była uzależniona od liczby utworzonych miejsc pracy i tak: 100 tys. - 1 etat, 200 tys. - 2 etaty itd., teraz jest to na pewno dla samego przedsiębiorcy ułatwiona procedura, ponieważ po prostu stworzenie jednego etatu jest już wystarczające do aplikowania o 300 tysięcy

cy, czyli maksymalnej puli. Jeśli jednak będzie chciał uzyskać dodatkowe punkty w tym kryterium stworzenie etatów powyżej minimum da mu większą gwarancję uzyskania wsparcia.

Podsumowując, 50 lub 100 tysięcy na rozpoczęcie, a 300 tysięcy na rozwój?

Tak. 300 tysięcy jest to maksymalna kwota dostępna w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach którego funkcjonuje LEADER. Są jeszcze dostępne większe kwoty, np. 500 tysięcy na inwestycje związane z tworzeniem inkubatorów przetwórstwa lokalnego.

Co w takim razie z resztą funduszy, ponieważ jest tego aż 10 milionów złotych?

Samorządy to przede wszystkim infrastruktura, w którą chcemy inwestować. Do tej pory były to centra miejscowości, świetlice, place zabaw. Oczywiście wszystko uzależnione jest od pomysłu danego samorządu, jednak w tym okresie jest to ukierunkowane na infrastrukturę sportowo-rekreacyjną. Nasi mieszkańcy korzystać będą mogli z tych obiektów prawdopodobnie już od 2018 roku. Nie zapominamy również o zagospodarowaniu nieruchomości, które mogłyby stać się miejscami spotkań mieszkańców. Pamiętamy również o tzw. trzecim sektorze, czyli organizacjach społecznych. Do nich właśnie będziemy kierować tzw. granty w wysokości od 5 do 50 tysięcy na działania m.in. edukacyjne, międzypokoleniowe, promocyjne, aktywizacyjne. Dodatkowo pojawiły się dotacje bez konieczności tworzenia miejsc pracy. Będą to kwoty w wysokości 25 tysięcy, z 70% poziomem dofinansowania. Skorzystać z nich będą mogły podmioty zajmujące się rekreacją, czyli firmy, które poprzez swoją działalność mogą zaoferować ciekawą ofertę spędzenia wolnego czasu w naszym powiecie. Wszystkie szczegółowe informacje będzie można uzyskać w naszej siedzibie w punkcie konsultacyjnym; ponadto organizować będziemy spotkania w każdej gminie; harmonogram tych spotkań jest już dostępny na naszej stronie internetowej. Odsyłam również do niej celem zapoznania się z formularzami wniosków o przyznanie pomocy oraz lokalnych kryteriów wyboru.

Więcej informacji o LGD
www.lgdkrasnik.pl



Od trzech lat na kraśnickim rynku LGD organizuje festyn kulinarny towarzyszący Świętu Owoców.

KILKANAŚCIE DRÓG PO REMONCIE

Prawie 13 km dróg zostało zmodernizowanych latem przez powiat kraśnicki w ramach współpracy z gminami i miastami. Koszt tych inwestycji to 2,5 mln zł.

Największa tegoroczna inwestycja realizowana przez Starostwo - wspólnie z gminami Szastarka i Zakrzówek - to przebudowa, wymiana nawierzchni i oznakowanie drogi powiatowej w Sulowie, Blinowie i Szastarce na odcinkach o łącznej długości ok. 6 km. Koszt zadania to 1,1 mln zł. Powiat otrzymał na nie wsparcie z tzw. schetyńówek.

Kolejne inwestycje zostały wykonane w oparciu o środki własne powiatu i lokalnych samorządów. To remonty odcinków dróg w gminach: Anopol (Bliskowice, Huta, Wymysłów), Gościeradów (Marynopol), Kraśnik (Karpiówka), Urzędów (Popkowice), Trzydnik Duży (Rzeczycyca Ziemiańska, Dąbrowa, Trzydnik Mały), Szastarka (Rzeczycyca Kolonia). Kontynuowana jest także współpraca z miastem Kraśnik. Zakończył się właśnie remont kolejnego odcinka al. Tysiąclecia oraz ul. Sikorskiego (od skrzyżowania z ul. Kard. Wyszyńskiego do ul. Krasieńskiego). Po

prawej stronie, gdzie parkują auta, położono kostkę: - Kierując się głosami mieszkańców szukaliśmy takiego rozwiązania, które pozwoli uniknąć sytuacji sprzed dwóch lat, kiedy remontowany był inny odcinek Sikorskiego - wyjaśnia wicestarosta kraśnicki **Mariusz Socha**. - Ta część drogi, gdzie stoją niemal przez cały czas samochody, narażona jest na szybsze zniszczenie.

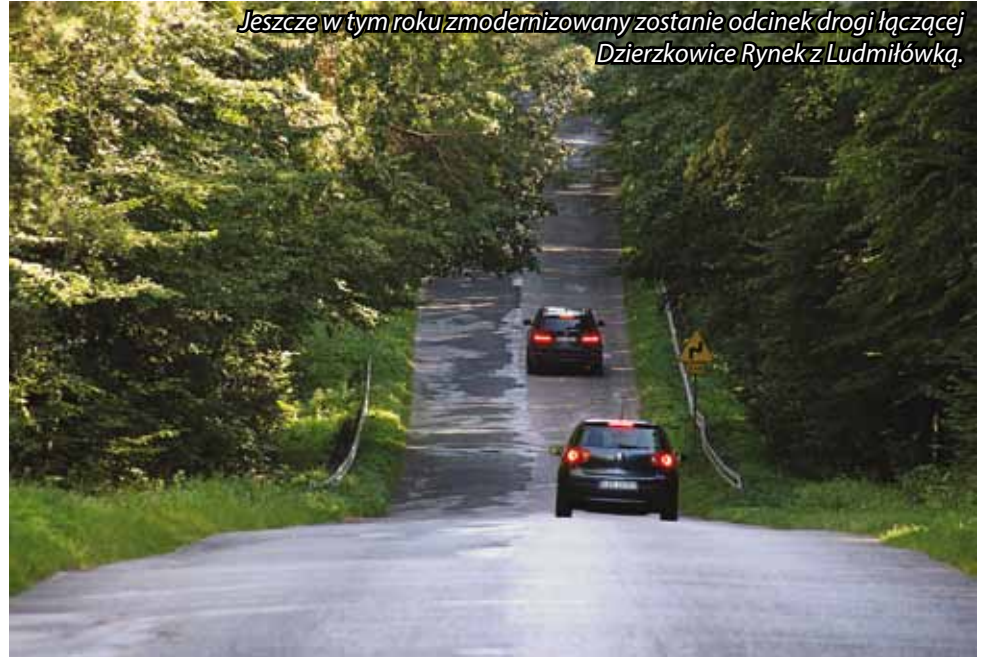
W ramach wspólnych inwestycji położono również nową nawierzchnię na odcinku ul. Nadstawnej, o co od dłuższego czasu zabiegali mieszkańcy. To nie tylko droga prowadząca do zalewu, ale także łącząca miasto z gminą Kraśnik. W tej inwestycji większość kosztów sponęła na powiecie, niewielką część pokryło miasto i gmina. W tym roku planowane są również

dwa kolejne zadania: remonty dróg na trasie Dzierzkowice - Ludmiłówka oraz w Borowie. Szczegóły będą znane po ogłoszeniu i rozstrzygnięciu przetargów.

- Każdego roku realizujemy kilka lub kilkanaście inwestycji mających na celu poprawę nawierzchni naszych dróg. To zadania podejmowane wspólnie z miastami i gminami, które wnoszą w nie swój wkład finansowy - podkreśla starosta kraśnicki **Andrzej Maj**. - Z jednej strony cieszymy się z tej współpracy a także ze znaczących środków zewnętrznych (np. PROW, schetyńówki), które pozyskujemy na modernizację dróg. Z drugiej musimy cały czas pamiętać, że mając w zarządzie 400 km dróg powiatowych nie jesteśmy w stanie nawet w ciągu kilku lat rozwiązać wszystkich problemów w tym zakresie.



W ramach współpracy z miastem wyremontowano kolejny odcinek ul. Sikorskiego.



Jeszcze w tym roku zmodernizowany zostanie odcinek drogi łączącej Dzierzkowice Rynek z Ludmiłówką.

CHCIAŁ UKRAŚĆ HULAJNOGĘ

34-letniemu mieszkańcowi Kraśnika postawiono cztery zarzuty związane z kradzieżami. Podejrzany przyznał się do dokonania przestępstw.

Kraśnicki policjanci prowadzili postępowania w sprawie kradzieży na terenie Kraśnika. Z zabezpieczonych materiałów i ustaleń operacyjnych wynikało, że sprawcą jest 34-letni mieszkaniec Kraśnika. Ustalono, że mężczyzna w czerwcu dokonał kradzieży pieniędzy z automatu do gier w wysokości 800 zł. Potem ukradł jeszcze rower i usiłował skraść kolejny oraz hulajnogę, lecz został zauważony i spłoszony przez właściciela.

W trakcie dochodzenia ustalono również, na podstawie zabezpieczonego monitoringu, że na jednej ze stacji paliw w Kraśniku, ze stojącego przy dystrybutorze samochodu, ten sam sprawca zabrał telefon komórkowy o wartości 1000 zł.

Mężczyznę zatrzymano. Złożył wyjaśnienia i przyznał się do dokonania przestępstw. Policjanci postawili mu zarzuty dokonania czterech czynów. Przepisem dobrowolnie poddał się karze ustalonej z prokuratorem. Musi zapłacić 2000 zł grzywny, ponieść koszty naprawienia wyrządzonych szkód. Otrzymał też karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat. Telefon oraz skradziony rower policjanci odzyskali.

MINISTER KOŁODKO W KRAŚNIKU

14 października 2016 roku w Kraśniku odbędzie się Forum Gospodarczo-Samorządowe. Będzie to już czwarta edycja jednego z największych wydarzeń biznesowo-gospodarczych w województwie lubelskim.

Dotychczasowe trzy edycje przedsięwzięcia skoncentrowane były głównie na przedsiębiorczości i lokalnym rynku pracy. - W tym roku pragniemy rozszerzyć zakres tematyczny tak, by przedsiębiorcy, wójtowie oraz burmistrzowie nie tylko powiatu kraśnickiego, ale także powiatów ościennych, mieli możliwość wysłuchania cennych prelekcji ekspertów z dziedziny m.in. partnerstwa publiczno-prywatnego, czy szeroko pojętego doradztwa gospodarczego - mówi starosta kraśnicki **Andrzej Maj**.

Swój udział jako prelegenci zapowiedzieli m.in. **prof. Grzegorz Kołodko** - minister finansów w latach 1994-1997 i 2002-2003, **prof. Robert Gwiazdowski** - ekonomi-

sta, ekspert ds. podatków w Centrum Adama Smitha, **prof. Andrzej Kidyba** - kierownik Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS.

Forum Gospodarczo-Samorządowe będzie dobrą okazją do przedstawienia potencjału gospodarczego powiatu kraśnickiego. Podczas tegorocznej edycji gremium ekspertów ze świata nauki, ekonomii i polityki skupi się na wyzwaniach stojących przed lokalnymi przedsiębiorcami i samorządowcami.

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego **Sławomira Sosnowskiego** oraz Posła do Parlamentu Europejskiego **Krzysztofa Hetmana**.

W trakcie Forum Gospodarczego nastąpi także finałowa gala konkursu „Dobre, bo Kraśnickie”. To inicjatywa Kraśnickiej Izby Gospodarczej, której celem jest tworzenie i promocja lokalnych marek.

SEJMIK W OBRO- NIE ROLNIKÓW

7 września, na wniosek radnych PSL, odbyła się nadzwyczajna sesja Sejmiku Województwa Lubelskiego, w której uczestniczyli lubelscy i kraśnicki rolnicy. - W trudnej sytuacji są hodowcy trzody chlewnej, ale także producenci mleka oraz malin, które od przyszłego roku nie będą objęte dopłatami - mówi przewodniczący klubu radnych PSL **Marek Kos**. - Po burzliwych obradach przyjęliśmy stanowisko z apelem do rządu i parlamentu. Oczekujemy natychmiastowych i skutecznych działań mających na celu rozwiązanie istniejących problemów.

Według radnych Sejmiku ostatnie wydarzenia, w tym wystąpienie we Wschodniej Polsce wirusa ASF (afrykański pomór świń), napływ zboża z Ukrainy oraz problemy producentów warzyw i owoców dramatycznie pogorszyły i tak trudną sytuację rolników w Lubelskiem. W konsekwencji wiele gospodarstw zagrożonych jest bankructwem, firmom zajmującym się przetwórstwem grozi upadek a ich pracownikom - bezrobocie. W przyjętym stanowisku radni domagają się m.in. uruchomienia krajowego programu dopłat dla producentów owoców, podjęcie interwencji przez rząd w zakresie skupu zbóż, wprowadzenia pomocy dla producentów mleka w celu ustabilizowania kryzysowej sytuacji, pilnych i kompleksowych działań wspierających hodowców trzody chlewnej w związku z wystąpieniem wirusa ASF.



Na zdjęciu ekonomista Marek Zuber oraz starosta Andrzej Maj podczas Forum Gospodarczego w 2014 r.

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY - PRZYSTANEK KRAŚNIK

W dniach 20-25 lipca br. powiat kraśnicki odwiedziła blisko 70-osobowa grupa Belgów. Brali oni udział w lokalnych obchodach i spotkaniach związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży.

W środę odbyło się ognisko integracyjne nad kraśnickim załewem, a w czwartek 21 lipca pielgrzymów oficjalnie powitali wicestarosta **Mariusz Socha** (na zdj.) i burmistrz **Mirosław Włodarczyk** w kościele rektoralnym pw. Świętego Ducha w Kraśniku. Dzięki uprzejmości właścicieli cegielni Cekobud s.c. ze Słodka **Wacława i Wojciecha Piętałów** oraz dyrektora Fabryki Łożysk Tocznych w Kraśniku **Grzegorza Jasińskiego** pielgrzymi zapoznali się z działalnością obu przedsiębiorstw. Podczas wizyty w fabryce młodzież poznała historię zakładu oraz jej obecne możliwości technologiczne. A w cegielni Cekobudu został zorganizowany pokaz ręcznego formowania cegieł przez Piotra Piętała, prawnuka założyciela cegielni. Również tego dnia, w godzinach wieczornych, odbył się festyn zorganizowany przy CKiP. Grupa teatralna „NoToCo”, zespół Kalina Folk a także koncert formacji Emmanuel Gospel umiliły wieczór gościom z Belgii.



Pamiątkowa flaga pozostawiona na przez pielgrzymów z Belgii.

W piątek pielgrzymi zwiedzali powiat kraśnicki i jego atrakcje turystyczne. Odwiedzili m.in.

gospodarstwo agroturystyczne „U Bożenki” w miejscowości Pasieka Kolonia, gdzie pielgrzymi uczestniczyli w warsztatach rękodzieła. Zwiedzili kaplicę pw. św. Trójcy w Stróży, która jest jednym z pięciu w Polsce kościołów o trójkątnej podstawie. W gospodarstwie agroturystycznym „Józiowa Zagroda” w Mikuszewskich goście zwiedzali

obserwatorium astronomiczne, wystawy meteorytów, skamielin, izbę starych sprzętów oraz uczestniczyli w projekcji w przenośnym planetarium „ARIES”. Zwieńczeniem wycieczki po powiecie była wizyta w gospodarstwie typowo sadowniczym „Frux Solis” w Mikołajówce.

Następnego dnia grupa uczestniczyła w obchodach ŚDM w Lublinie, a niedzielę pielgrzymi poświęcili rodzinom, które ich gościły. Goście podkreślali podczas wizyty w powiecie kraśnickim bardzo życzliwą atmosferę i otwartość lokalnej społeczności.

25 lipca w kościele pw. WNMP w Kraśniku odbyła się msza pożegnalna i grupa wyruszyła w dalszą trasę na główne krakowskie obchody Światowych Dni Młodzieży. W podziękowaniu za pobyt pielgrzymi wręczyli pamiątkową flagę. Kiludniowy pobyt belgijskich pielgrzymów w Kraśniku zorganizowały tujejsze parafie przy współpracy z władzami powiatu i miasta.

KAŻDY MOŻE LATAĆ - WYWIAD Z TOMASZEM FRĄCZKIEM, TWÓRCĄ OGÓLNOPOLSKIEGO MEETINGU MODELARSKIEGO

Jak powstał Kraśnicki Klub Modelarski „PA-LO-OK”?

Kraśnicki Klub Modelarski powstał w 1992 r. po zlikwidowaniu modelarni przy Zakładowym Domu Kultury FŁT, obecnie Centrum Kultury i Promocji. W naszym klubie zarejestrowanych jest 15 modelarzy. To osoby głównie z powiatu kraśnickiego. Ośmiu z nas bierze czynny udział w różnego rodzaju konkursach i imprezach modelarskich. W swojej ekipie mamy **Dariusza Sobaszka**, który jest wicemistrzem Polski w akrobatyce samolotowej oraz **Dariusza Frączka**, który trzy tygodnie temu w Warszawie zajął 3. miejsce w zawodach makiet szybowców retro.

Czyli nie jest to zwykłe hobby, którym zajmują się Panowie od czasu do czasu po pracy, odwiedzając lotnisko na Pasiecie?

Jest to bardzo dobra odskocznia od codziennej rutyny. Na naszym lotnisku na Pasiecie latamy, by ćwiczyć i udoskonalać swoje umiejętności przed zawodami. Bez tego nie osiągalibyśmy takich wyników, jakie mamy dotychczas.

Wiemy już jak powstał Klub, przejdźmy do pytania, które zadaje większość osób. Czy modelarstwo jest drogą pasją? Licząc oczywiście od budowy samolotu po sprzęt do sterowania.

I tak i nie. Drogą, ponieważ niektóre modele swoją wartością sięgają nawet kilkunastu tysięcy złotych. Ale występują modele, które kosztują w granicach 100-200

Meeting modelarski to jedna z najstarszych sportowych imprez organizowanych w powiecie kraśnickim.



złotych. Oczywiście w te kwoty nie wliczam aparatury do sterowania. Aczkolwiek, jeśli ktoś chce zająć się poważnym lotnictwem, to powinien przeznaczyć na to około 5 - 6 tysięcy zł.

Modelarstwo jest dla osób w każdym wieku czy powinny zajmować się tym osoby dorosłe?

Oczywiście może zajmować się tym każdy, nie ma ograniczeń wiekowych. Najlepiej jest rozpocząć w wieku 10-12 lat i wgłębiać się w modelarstwo, wypracowywać w sobie pewne nawyki z tym związane.

Organizowane przez Klub meetingi coraz częściej ściągają osoby spoza miasta, powiatu, a nawet województwa. A czy zdarzają się fanatycy tego sportu przyjeżdżający z zagranicy?

Tak. Mamy osoby z Belgii i Austrii, ale również ze wszystkich zakątków Polski. Zaczynając od Gdańska, a kończąc na Krakowie czy Wrocławiu.

Tegoroczny, organizowany przez Pana Meeting Modelarski już za nami. Będzie więcej?

Obecnie przygotowujemy się już do 19. edycji oraz myślimy nad 20. Co roku chcemy udoskonalać i wprowadzać nowinki do naszych meetingów, na które oczywiście wszystkich serdecznie zapraszamy.

FML PROMUJE KRWIODAWSTWO

Od szesnastu lat kraśnickie Forum Młodych Ludowców organizuje latem akcję promującą zbiórkę krwi. Członkowie stowarzyszenia nie tylko sami przekazują bezcenny dar życia potrzebującym, ale przede wszystkim zachęcają do tego innych.

Nie bez powodu akcja organizowana jest latem. To wówczas najczęściej dochodzi do wypadków na drogach, a także podczas prac polowych i regionalne stacje krwiodawstwa apelują o oddawanie krwi. - Początkowo planowaliśmy zbiórkę od 8 do 12 sierpnia, ale w ostatnim dniu zgłosiło się wielu chętnych oraz honorowych dawców i nie wszyscy zdążyli oddać krew - wyjaśnia **Jerzy Kazula**, prezes kraśnickiego FML (na zdj. z lewej). - Dlatego kontynuowaliśmy ją także w kolejnym tygodniu.

W tegorocznej zbiórce uczestniczyło jak dotąd 20 osób, a do oddawania krwi zachęcał m.in. aktor **Jacek Kawalec** („Randka w ciemno”, serial „Ranczo”) oraz starosta kraśnicki **Andrzej Maj**. - Wśród członków stowarzyszenia jest wielu honorowych dawców, ale również osoby, które przyłączają się do naszego apelu spontanicznie. Zależy nam, aby nasza inicjatywa miała wymiar zarówno praktyczny i jak najwięcej krwi zostało zebranej, ale też promocyjny. Im więcej i częściej mówi się jak wielkim darem życia jest krew, którą oddajemy z myślą o potrzebujących, tym lepiej - podkreśla **Jerzy Kazula**.

Akcja zorganizowana została przy współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie Oddział w Kraśniku.



Forum Młodych Ludowców każdego roku zachęca do oddawania krwi.

ROBIENIE PISANEK ZAMIENIŁ W SZTUKĘ

Kolorowe pisanki są łatwo rozpoznawalnym symbolem Wielkanocy. Dla wielu z nas to część religijnego obrzędu - jak charakterystyczne potrawy czy koszyk ze święconką, z którym w sobotę idziemy do kościoła. Pisanki kojarzą nam się przede wszystkim z ludowym rękodziełem, ale rzadko kiedy ze sztuką. Ta zarezerwowana jest w naszym mniemaniu dla malarzy czy rzeźbiarzy. Mariusz Dubiel ze Słodka II udowadnia, że jest inaczej.

To najbardziej znany artysta w powiecie kraśnickim, chociaż materia jego prac nie jest malarskie płótno a narzędziem nie jest rzeźbiarskie dłuto. Mieszkający w Słodkowie II twórca co prawda chętnie i pięknie rysuje, ale jego domeną są właśnie pisanki. Pasja Mariusza budzi zainteresowanie mediów. Występował na antenach ogólnopolskich stacji telewizyjnych, często piszą o nim regionalne media. W 2015 r. agencja Reuters zrealizowała anglojęzyczny materiał filmowy o artyście spod Kraśnika pod wymownym tytułem: „Robienie pisaneek zamienił w sztukę”.

- Swoje pierwsze prace zacząłem tworzyć 10 lat temu - wspomina Mariusz. - Rysowaniem i malowaniem zajmowałem się od najmłodszych lat, ale robiłem to bardziej hobbystycznie. Miałem to szczęście, że na swojej drodze spotkałem fenomenalną nauczycielkę plastyk panią **Aleksandrę Gnaś**,

Po raz pierwszy podczas kraśnickiego Blues Meetingu (16 lipca) organizatorzy postanowili namówić do udziału najmłodszych. Zanim na scenie CKiP pojawiły się gwiazdy tego gatunku, swoich sił spróbowały dzieci: - Misją konkursu było odkrywanie nowych młodych talentów i popularyzowanie muzyki bluesowej wśród dzieci - mówi Irek Muszyński, pomysłodawca Blues Meetingu.

W konkursie mogli wziąć udział soliści w wieku od 7 do 12 lat. Uczestnicy wykonywali jeden wybrany utwór z płyty zespołu Korniki, zawierającej 12 przebojów w stylu bluesa oraz rock&rolla z lat 50-tych. Autorem większości piosenek znajdujących się na albumie jest **Sławek Wierzcholski**.

- Muszę przyznać, że jako organizatorzy byliśmy mile zaskoczeni, bo nie spodziewaliśmy się aż tak dużej frekwencji. Poziom artystyczny wszystkich uczestników był bardzo wysoki, co w swoich ocenach podkreślało



Mariusz Dubiel i jego pisanki.

która wspierała mnie w rozwijaniu talentu i przekonywała, że naprawdę go posiadam. Moją specjalizacją stała się pisanka, bo to nic innego jak rysunek na jajku, tylko tutaj nie ma miejsca na poprawki i nie jest ona malowana, tylko wydrapywana nożykiem, barwiona i lakierowana. Swoją pierwszą pisankę wykonałem 9 lat temu. Była to twarz Jezusa. Nie wyszło idealnie, ale tak to się wszystko zaczęło.

Wiosną tego roku Mariusz Dubiel zdobył Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie na Pisankę Wielkanocną, który zorganizował Miejski Dom Kultury w Świnoujściu. O miano najlepszej rywalizowało 360 prac z całej Polski: - Każdy myśli, że zrobienie pisanki to zabarwienie jajka i wyskrobanie wzo-

ru, a tak nie jest. To mozolna i ciężka praca: nieprzespane noce, zmęczenie, pokaleczone palce. Oprócz wysiłku to także duże nakłady pieniężne, bo nie wystarczy samo jajo. Potrzebne są również barwniki, lakiery czy specjalne markery. Oczywiście jeśli chcę bardziej ozdobić pisankę, wówczas w grę wchodzi złoto, srebro czy kryształy Swarovskiego - mówi artysta.

Zazwyczaj przystępuje do pracy, gdy ma twórcze natchnienie, a tematyka zależy od nastroju chwili. Swoje dzieła wykonuje też na zamówienia indywidualne. Dominują w nich motywy religijne, w mniejszym stopniu florystyczne czy zwierzęce. Wiara, postacie Chrystusa i Matki Bożej nie są przypadkowe i nie wynikają wy-

łącznie ze świątecznej tradycji. Dla Mariusza Dubiela są one ważne ze względów osobistych, dlatego swoim dziełom nadaje wymiar duchowy.

Przed Mariuszem Dubielem kolejne wyzwania: - Moim planem na przyszłość jest wykonanie Mona Lisy i Damy z Gronostajem. Chciałbym też znaleźć osobę, której będę mógł przekazać wszystko czego się nauczyłem i która będzie dalej kultywować to co teraz robię, a potem przekazywać to innym. Obecnie, dzięki pomocy Starostwa Powiatowego i wójta gminy Kraśnik, mogę prowadzić warsztaty z rysunku na terenie powiatu. Co jakiś czas robię też wystawy ze swoimi pracami, na które - mam nadzieję - przybywać będzie coraz więcej widzów.

DZIECI ZAŚPIEWAŁY BLUESA



Nagrody najmłodszym bluesowym śpiewakom wręczali wicestarosta Mariusz Socha oraz burmistrz Mirosław Włodarczyk.

też jury. Tak liczne zainteresowanie tym wydarzeniem oraz miły jego odbiór motywują nas do tego, aby pracować nad kolejną edycją konkursu - podkreśla **Urszula Olszówka**, dyrektor biura festiwalu.

Konkurs „Dzieci w Kraśniku śpiewają bluesa” został podzielony

na dwie kategorie wiekowe: 7 - 9 lat i 10 - 12 lat. W przesłuchaniach wzięło udział 29 solistów, w tym 28 solistów z województwa lubelskiego i jedna z województwa dolnośląskiego. Występy oceniło jury ze Sławkiem Wierzcholskim (Nocna Zmiana Bluesa), **Mietkiem Jureckim**

(ex-Budka Suflera) i **Andrzejem Pawką** (Pawkin).

Oto wyniki:

Kategoria I (7-9 lat):

I miejsce - LETYCJA ŁYSZCZARZ (z Gminnego Ośrodka Kultury w Gościeradowie, instr. Jarosław Chmielewski) - nagrodą był tablet

II miejsce - ANNA SAWA (z Janowskiego Ośrodka Kultury, instr. Katarzyna Kłosowska) - nagrodą była mp4

Wyróżnienie - ALICJA TRACZ (z Janowskiego Ośrodka Kultury, instr. Agnieszka Wiechnik) - nagrodą był zegarek

Kategoria II (10-12 lat):

I miejsce - JULIA CHMIELARSKA (z Kraśnika, instr. Paweł Cieliczko) - nagrodą był aparat fotograficzny

II miejsce - IDA SZEBLA (ze Studia Piosenki i Tańca FART w Bielawie, instr. Anna Lutz) - nagrodą była mp4

Nagrody dla zdobywców pierwszych miejsc ufundowali starosta kraśnicki **Andrzej Maj** i burmistrz **Mirosław Włodarczyk**.

DOŻYNKI POWIATOWE 2016

W tym roku władze powiatu zorganizowały dożynki wspólnie z gminą Zakrzówek. Święto rozpoczęło się mszą dziękczynną w kościele pw. św. Mikołaja. Podczas części oficjalnej na stadionie LKS „Stok” rozstrzygnięto m.in. konkursy na najbardziej zadbane gospodarstwo rolne i najładniejszy ogródek przydomowy. Tradycyjnie jednym z głównych punktów obchodów był konkurs na wieniec dożynkowy. W kategorii współczesnej zwyciężyło Sołectwo Księżomierz Kościelna przed grupą wieńcówką Wyżnianka Kolonia i Sołectwem Bystrzyca. W kategorii tradycyjnej najlepsze okazały się panie z KGW Rzeczyca Ziemiańska przed Sołectwem Świeciechów Duży i KGW Boby Kolonia. Starostami dożynek byli **Beata Barszcz** i **Zbigniew Kawęcki**.

Wieczorem w ramach festynu towarzyszącego świętu plonów wystąpiły zespoły muzyczne i taneczne. Gwiazdą wieczoru był **Andrzej Piaseczny „Piasek”**. Dożynki odbyły się pod patronatem marszałka województwa lubelskiego **Sławomira Sosnowskiego**.

